Rok III. Środa 12-go września 1917 r. Nr. 208.

GAZETA POLSKA

wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświątecznych o godz. 9-ej rano. — Cena numeru 10 hal. — 8 fen.

Prenumerata: W Dąbrowie miesięcznie 2 K. 50 hal.; kwartalnie 7 K. 50 hal.; z przesyłką pocztową mies. 3 K.; kwartalnie 9 K. W okupacyi niemieckiej miesięcznie 2 Mk. 40 fen.; kwartalnie 7 Mk. 20 fen. Za dostawę do domu dopłaca się miesięcznie 50 hal.

Redakcya i Administracya w Dąbrowie ul. Króla Sobieskiego 2; otwarte od 8 rano do 6 wieczorem.

Filia Redakcyi i Administracyi w Sosnowcu Kołłątaja Nr. 3.

Zjazd przedstawicieli miast i miasteczek.

W dniu 8 i 9 bm. w Lublinie obradował b. liczny zjazd przedstawicieli miast i miasteczek. Głównym tematem obrad zjazdu było radzenie nad odbudową siedzib zniszczonych przez wojnę. Nie zdołano jeszcze zebrać szczegółowych danych statystycznych o zniszczeniu miejskiego stanu posiadania. Zdołano jednak obliczyć klęski miast i miasteczek w okupacyi Austro-Węgierskiej. Z obliczeń tych dowiadujemy się, że większemu lub mniejszemu zniszczeniu uległo tu 30 miast i 109 miasteczek, a w nich pastwą pożogi i zniszczenia stało się 18,084 budynków.

Prawdopobnie nie mniej ucierpiały inne dzielnice Polski; danych wszakże co do rozmiarów klęsk tamtych, nie posiadamy. Ograniczymy się przeto do skonstatowania strat w 27 południowych powiatach Królestwa Kongresowego, t. j. tych powiatach, z których szczegółowe wykazy opracowano. I tak: w gub. Lubelskiej uległo zniszczeniu 10,094 budynków; w gub. Radomskiej uległo zniszczeniu 6,044 budynków; w gub. Kieleckiej uległo zniszczeniu 698 budynków, w 3 połud. pow. gub. Piotrkowskiej uległo zniszszeniu 240 budynków.

Pod względem liczby zniszczonych budowli, najwięcej ucierpiał powiat Radomski, g... uległo zniszczeniu 1,997 budynków; po nim idą powiaty: Puławski—1,656, Janowski — 1,647 z budynkami miejskiemi; w pow. Chełmskim losowi temu uległo 1,448 budynków miejskich; w Lubelskim—1,397, w Kozienickim — 1,273 w Iłżeckim—1,046, w Krasnostawskim—1,290. W innych powiatach liczba zniszczonych budynków nie dochodzi tysiąca.

Z tej ogólnej liczby zniszczonych budynków miejskich przypada na domy mieszkalne 2.421, reszta zaś na zabudowania gospodarskie, a w części na zakłady przemysłowe.

Troską zjazdu będzie zastanowić się nad racyonalną i planową odbudową, nad ustaleniem i dostarczeniem przez odpowiednie działy przemysłu materyałów budowlanych. Wobec drożyzny drzewa, przeważać będzie prawdopodobnie przy odbudowie u ż y c i e cegły lub kamienia.

Sprawozdanie ze zjazdu podamy we właściwym czasie.

O WYŻYWIENIE MIAST w OKUPACYI NIEMIECKIEJ KRÓLESTWA.

Jak donoszą do „Gazety Wieczornej", sprawa wyżywienia miast w Królestwie weszła na nową drogę.

Niezależnie od drobnej własności, każdy posiadacz ziemski, rozporządzający przestrzenią ornej ziemi ponad 49 morgów, obowiązany ma być przymusowo oddać za wynagrodzeniem na rzecz miast generalnego gubernatorstwa warszawskiego część ziarna ozimego, roślin groszkowych i okopowych ze zbioru 1916|17 roku, w stosunku do ilości morgów zasianych lub zasadzonych.

Celem przeprowadzenia odnośnego rachunku i zestawienia wysokości spodziewanego kontyngenty, powstają komisye statystyczne przy sejmikach powiatowych pod kierunkiem i kontrolą Centralnej komisyi statystyki ziemiopłodów przy Centralnem Towarzystwie Rolniczem w Warszawie.

Na zasadzie danych zgromadzonych przez Komisye sejmikowe zostanie obliczony kontyngent, który właściciele ziemscy będą zmuszeni oddać na użytek miast, oraz pewien nadkontyngent, który będzie zakupiony wyłącznie przez Krajowy Urząd Zbożowy po cenach wyższych od kontyngentowych.

Po przeprowadzeniu całej tej akcyi uda się prawdopodobnie powiększyć dotychczasową racyę chleba do 8 i pół funtów (polskich) na okres dwutygodniowy.

Niezależnie od powyższego czynione są u władz austro-węgierskich starania o pozwolenie na zakup 4000 wagonów zboża w generał-gubernatorstwie lubelskiem, co pozwoliłoby podwyższyć obecnie racyę żywności o 35 procent.

WOJNA.

KOMUNIKAT AUSTRYACKI.

WIEDEN 9 września. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE WŁOSKIM. Monte Gabriele znajdowała się pod ciężkim ogniem działowym. Nocny atak piechoty włoskiej odrzucono.

Koło Bezzecca z południowym Tylolu nasze wojska, zaskoczywszy nieprzyjaciela, owładnęły jeden z jego punktów oparcia. Wzięto przytem jeńców i zdobyto karabiny maszynowe.

NA FRONCIE WSCHODNIM nie było szczególniejszych wydarzeń.

Szef sztabu generalnego.

KOMUNIKAT NIEMIECKI.

BERLIN 8 września. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE ZACHODNIM. Grupa wojsk ks. Ruprechta: Silna mgła spowodowało osłabienie czynności bojowej w części północnej frontu flandryjskiego. Od lasu Houthoulet aż do kanału Comines-Ypres wzmógł się ogień częstokroć do wielkiej gwałtowności. Wielokrotnie zrywali się Anglicy w celu wywiadów, zawsze ich odrzucono.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu: Walka artyleryi pod Verdun wczoraj dalej się toczyła. Na wschodnim brzegu Mozy czynność artyleryi wzrastała częstokroć do ognia huraganowego. Na krótko przed nastaniem ciemności podjęli Francuzi atak między Samogneux i drogą Beaumont-Vacheroville (3 i pół klm.) Dzięki uporczywej wytrwałości i sile uderzenia naszej piechoty, jako też ogniowi obronnemu artyleryi, nieprzyjaciel nie miał powodzenia. Jego fale szturmowe, za którymi bezpośrednio postępowały silne rezerwy, odrzucono. Tam, gdzie się tylko wdarły, rzucały się naprzeciw nich nasze wojska i je wypierały. Kilka francuskich kompanii zniszczono. Zresztą nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty. W ciągu nocy pozostał ogień niezmiennie silny, a dzisiaj rano od Beaumont do Bezonvaux wzrósł znowu do najgwałtowniejszego ognia huraganowego. Od godziny 6 rano są tam nowe walki piechoty w toku.

NA FRONCIE WSCHODNIM: Grupa wojsk ks. bawarskiego Leopolda: Między morzem Bałtyckim a Dźwiną nasza kawalerya dosięgła nieprzyjaciela na zachód od Wenden, koło Bending, Nitawy i Neu Heydenhof. Na tej linii nieprzyjaciel szybko się oszańcowuje. Wysunięte rosyjskie oddziały odrzucono w tył wśród walk na wielu miejscach. Nad Dźwiną nieprzyjaciel opróżnił swoje stanowiska aż na zachód od Kokenhusen. Ilość dział zdobytych na polu bitwy pod Rygą wzrosła na 316.

Grupa wojsk arcyksięcia Józefa: Między Prutem a Mołdawą, jakoteż na drodze Gyimes-Ojtoz żywa działalność bojowa.

NA FRONCIE MACEDOŃSKIM: Na zachód od jeziora Prespa odparły osmańskie wojska ataki rosyjskie na świeżo zdobyte stanowiska.

v. Ludendorff.

Z ROSYI.

NOMINACYA BISKUPA MIŃSKIEGO.

„Dziennik Miński" z 8 sierpnia donosi:

Dowiadujemy się, że na stolicę biskupią mińską, osieroconą od roku 1864 mianowano J. E. ks. Jana Cieplaka, sufragana i rządcę archidyecezyi mohylowskiej, której znów arcypasterzem będzie bar. Ropp. biskup wileński, samowolnie przez rząd usunięty od obowiązków w r. 1906.

Erygowana w r. 1798 dyecezya mińska liczyła dotąd tylko 3 biskupów: Dederkę, usuniętego przez rząd za jego „frankomanię" i sympatye dla Napoleona, Lipskiego i Wojtkiewicza. Przed Wojtkiewiczem był jeszcze Rawa, ale to był intruz, zgoła od Rzymu nie uznany.

Z rozkazu gen. Murawjewa - wieszatiela, bisk. Wojtkiewicz wyjechać musiał do Wilna, gdzie w r. 1867 żywota dokonał.

Obecna nominacya biskupa do Mińska, po przerwie przeszło 53-letniej daje nadzieję uporządkowania tu należycie spraw kościelnych.

Dyecezya nie uznawana przez rząd, kanonicznie istniała: Pius IX na wszelkie zakusy niszczycielskie cara Aleksandra II, odpowiadał swem historycznem: „Non possumus". Oddane naprzód pod zarząd renegatowi Piotrowi ylińskiemu, administratorowi dyecezyi wileńskiej, biskupstwo mińskie w r. 1883, na mocy nowego konkordatu z Rzymem, zostało powierzone arcypasterzom mohylowskim; na obsadzenie dyecezyi mińskiej Rosya wtedy nie przystała.

J. E. ks. biskup Cieplak, którego przyjazd do naszego miasta jest bardzo prędko oczekiwany, ma wielkie zadanie przed sobą; dyecezya mińska, która ongiś miała najwięcej renegatów, domaga się gruntowego uporządkowania. Trzeba również odzyskać znaczną ilość kościołów zabranych.

CZARNA SOTNIA PODNOSI GŁOWĘ.

Petersburska Agencya Telegraficzna donosi z Żytomierza pod datą 11 sierpnia:

W gubernialnym komitecie wykonawczym, w związku z zamierzonym zjazdem komisarzy gubernialnych w Piotrogrodzie omawiano sprawę stanu gubernii od czasu przewrotu. Na mocy licznych faktów uznano, że Wołyń, jako dawne gniazdo czarnosecinne, jest w wyjątkowo trudnych warunkach i stanowi poważne niebezpieczeństwo dla ugruntowania wolności i wprowadzenia w życie nowych reform. Agrarne nieporozumienia przybrały tu charakter uporczywy i złośliwy. Stwierdzono wypadki zagarnięcia dziesięcinów dziesięcin ziem prywatnych. W wielu miejscach zagarnięto całe majątki z liczby tych, co były sekwestrowane przez rząd.

Odrodzona czarna secina i wszelakiego rodzaju ciemne noce prowadzą zdecydowaną agitacyę dla przywrócenia dawnego ustroju.

Władze powiatowe i wiejskie w przeważnej części wypadków są zupełnie bezczynne lub też nie spełniają poleceń władz wyższych. W gminach Uszomirskiej, Baraszowskiej, Fasowskiej, Lutusowskiej i Pulińskiej kontrrewolucya prowadzona jest w tempie wzmożonem.

Jedna część ludności szczuta jest przeciwko drugiej. Urzędy żywnościowe są porozpędzane. Wprowadzenia ziemstwa gminnego jest wstrzymane. Jedynem wyjściem z wytworzonej sytuacyi, zdaniem Komitetu, może być stanowcza akcya energicznej władzy.

SEPARATYZM SYBERYI.

HAGA. Biuro Reutera donosi z Tomska: „Konferencya delegatów wszystkich prowincyi syberyjskich opracowała plan utworzenia samodzielnej Syberyi. Według tego planu władza prawodawcza ma być oddana w ręce Dumy syberyjskiej, władza wykonawcza—w ręce Rady ministrów, a sprawiedliwość — w ręce senatu syberyjskiego".

POŻAR LASÓW w ZACHODNIM SYBIRZE.

SZTOKHOLM. Gubernia irkucka stoi w płomieniach. Sybir zachodni bliski jest zniszczenia. Pożar zniszczył znaczne składy drzewa i urządzenia rybackie. Zginęło, jak się zdaje, mnóstwo zwierząt, wartości wielu milionów. Siły ludzkie nie podołają, by powstrzymać katastrofę.

AMERYKA a ROSYA.

LUGANO. Petersburski zastępca „Corriere della Sera" donosi: Stany Zjednoczone odmówiły rządowi rosyjskiemu przyznanego już kredytu w sumie 5 miliardów dolarów, podając jako dowód niewyjaśnione położenie w Rosyi.

Telegramy.

DYMISYA GABINETU RIBOTA.

PARYŻ. Ribot wręczył Poincaremu prośbę ministerstwa o dymisyę.

EWAKUACYA KRAJU NADBAŁTYCKIEGO.

BAZYLEA. Londyńska „Morning Post" donosi: Władze cywilne i banki w guberniach: Liflandzkiej i Estońskiej ewakuowane są ze względów militarnych. Konsulaty z Rewla przenoszę się do Petersburga.

SPRAWA POLSKA.

BERLIN. (Urzędowo). Konferencya pomiędzy niemieckim kanclerzem Rzeszy a br. Czerninem podczas niedawnego pobytu tego ostatniego w Berlinie dotyczyła również dalszej budowy państwowości polskiej w myśl proklamacyi z dnia 5 listopada 1916 r. Pomiędzy obu mężami stanu osiągnięto najzupełniejsze porozumienie co do wszystkich w grę wchodzących punktów. Wobec tego należy oczekiwać, że już w dniach najbliższych nastąpi doniosłej wagi oświadczenie obu sprzymierzonych monarchów w sprawie państwowości polskiej.

CESARZ WILHELM w RYDZE.

BERLIN. Biuro Wolffa donosi: J. C. Mość Cesarz niemiecki przybył dzisiaj rano o godzinie 10 samochodem do Rygi witany entuzyastycznie przez wojska i przez ludność. Na esplanadzie dokonał cesarz przeglądu wojsk, dziękując im w imieniu ojczyzny za ich dzielność. Następnie cesarz odbył przejażdżkę okrężną po mieście, przyczem zwiedził również katedrę. Następnie udał się cesarz razem z wodzem naczelnym do korpusów armii, ścigających nieprzyjaciela, gdzie osobiście wręczył odznaki za waleczność. Teren odwrotu Rosyan nosi wyraźne ślady najwyższego popłochu uciekających wojsk. Wszędzie po drodze można widzieć poprzewracane wozy, samochody opancerzone i armaty. W całym obwodzie oszańcowanym Rygi, niezwykle mocno ufortyfikowanego, pozostawił nieprzyjaciel ogromne składy środków żywności. Cesarz przesłał magistratowi miasta Rygi 100,000 marek, jako dar z własnej szkatuły, dla

ulżenia nędzy najbiedniejszej warstwie miejscowej ludności.

BERLIN. Jak dowiaduje się „Lokalanzeiger", gubernatorem Rygi mianowany został generał-porucznik v. Alten.

KRONIKA.

Przysięga czy przyrzeczenie. Jak donosi „Polak Katolik", duchowieństwo przedstawiło Arcybiskupowi słuszny głos opinii publicznej, domagający się od sędziów przy wymierzaniu sprawiedliwości —przysięgi, której „przyrzeczenie", zdaniem duchowieństwa, zastąpić nie może.

— Liczna grupa księży wystosowała oświadczenie następujące:

„Ustanowiona przez Tymczasową Radę Stanu forma przyrzeczenia, składanego przez sędziów przy obejmowaniu stanowisk w sądach polskich, nie odpowiada tradycyom narodu i sądownictwa polskiego. Nie wspomniano w tej „rocie" przysięgi imienia Boga, przez co nadano jej wyłącznie charakter świecki i wzniecono obawę, żeby w następstwie nie powtórzyło się to w formie przysięgi świadków, co już byłoby wprost groźne w następstwach. Uważamy, że w chwili powstawania sądów polskich przysięga uroczysta, składana Bogu i Ojczyźnie, byłaby w formie treści stosowniejszą od przyrzeczenia przyjętego; przeciw temu zaniedbaniu nakładamy protest".

Koło polskie. Skład Koła przedstawia się następująco: 22 ludowców, 18 konserwatystów (lub 20, jeżeli p. Matakiewicz i Serwakowski zostają), 13 demokratów, 8 socyalistów, 6 nar.-demokratów, 1 postępowiec, 4 dzikich (2 Ślązaków, Jabłoński i Łazarski)—razem 74 posłów w Kole. Poza Kołem są 4 Stapińszczycy, Breiter i Reizes.

Ameryka maszeruje na czele cywilizacyi. Petersburski „Dziennik Polski" z 5 sierpnia donosi z Nowego Yorku:

Z Mont City, w stanie Montana, donoszą, że Frank Little, członek komitetu wykonawczego internacyonalnego związku robotniczego, agitator na wiecach robotniczych w Arizonie, porwany został ze swojego domu przez zamaskowanych ludzi i powieszony na słupie przy torze kolejowym. Frank Little złorzeczył wojnie i armii amerykańskiej w wypowiadanych na wiecach przemówieniach. Do trupa powieszonego przypięto kartkę z napisem: „Pierwsze i ostatnie ostrzeżenie. Niech się inni pilnują".

Nowy burmistrz Piotrkowa. We wtorek ub. tygodnia Rada miasta Piotrkowa dokonała wyboru nowego prezydenta w miejsce ustępującego p. Rudnickiego, który został prokuratorem przy sądzie okręgowym w Piotrkowie. W głosowaniu tajnem wybrano mec. Bolesława Nowickiego.

Zwyciężył zatem blok niepodległościowców.

Zgon prof. dra Maryana Smoluchowskiego. Uniwersytet Jagielloński poniósł znowu wielką stratę. Zmarł na czerwonkę rektor krakowskiej wszechnicy, ś. p. dr. Maryan Smoluchowski, profesor fizyki eksperymentalnej, w 45 roku życia, jeden z najwybitniejszych uczonych polskich.

Ryż dla Warszawy. Transport ryżu w ilości 52 wagonów, o uzyskanie którego dla Królestwa starali się działacze warszawscy,—już jest w drodze. Ryż nadejdzie pod adresem magistratu m. Warszawy. Trzecia część transportu przeznaczona jest, według umowy—dla instytucyi aprowizacyjnych żydowskich, resztę ma magistrat przekazać tanim kuchniom, oraz kuchniom robotniczym.

Odrębny pokój z Rumunią? Jak podaje „N. W. Journal" rosyjskie pisma donoszą, że w rosyjskich politycznych kołach panuje obawa przed zawarciem odrębnego pokoju przez Rumunię. Koła te podnoszą, że pozostali w Budapeszcie rumuńscy politycy Carp, Marghiloman i Firon sympatyzują jeszcze dzisiaj z państwami centralnymi i stąd budzi się obawa, że politycy ci mogą zwołać parlament i zdetronizować obecną dynastyę, aby utworzyć nowy rząd, który zawrze pokój z państwami centralnemi.

Odznaki dla urzędników sędziowskich w Królestwie. Dla sędziów i prokuratorów przy sądach królewsko-polskich projektowane są odznaki urzędowe. Mają nimi być szarfy barwne. Sędziowie apelacyjni otrzymać mają wstęgę zieloną z kokardą, sędziowie okręgowi również szarfę zieloną, lecz bez kokardy, a prokuratorowie otrzymają szarfę ciemno-amarantową o ciemno-zielonych obramowaniach; w środku kokarda zielona, na niej biały orzeł i napis: „Sąd królewsko-polski".

Zjazd przemysłowców w Lublinie. W dniu 15 września r. b. o godz. 10 rano w lokalu Towarzystwa Przemysłowców Królestwa Polskiego, Zarząd dla okupacyi Austr.-Węgr. (Krak. Przedmieście 47) odbędzie się z inicyatywy pp. Cz. Rodkiewicza i J. Chuchrowskiego, właścicieli syropiarni Lubelskiej i J. Targowskiego, wł. krochmalni Jakóbowice zjazd właścicieli ewentualnie ich zastępców: Syropiarni, Krochmalni i Płatkarni, znajdujących się w tutejszej okupacyi.

Przedmiotem narad będą sprawy zawodowe zwłaszcza zaś kwestya podjęcia zbiorowych kroków w Krajowej Radzie Gospodarczej i u Władz w celu zapewnienia Syropiarniom i Krochmalniom nanadchodzący sezon niezbędnej ilości kartofli i odpowiedni rozdział przyznanych kontyngentów pomiędzy poszczególne fabryki.

Będzie poddany również dyskusyi projekt utworzenia przy Towarzystwie Przemysłowców Grupy Właścicieli Syropiarni i Krochmalni w celu obrony interesów zawodowych.

Na zjazd ten, wobec trudności skomunikowania się z poszczególnymi pp. Właścicielami Syropiarni i Krochmalni, Towarzystwo Przemysłowców niniejszym prosi o przybycie osoby interesowane.

Pożądanem by było, aby pp. mający przybyć zawiadomili o tem Tow. Przemysłowców.

Odezwy. W związku ze złożeniem mandatów przez Radę Stanu ukazały się w Warszawie odezwy Centrum Narodowego; Narodowego Związku Robotniczego i Ligi Państwowości Polskiej.

Nowy pobór rekruta w Anglii. Militaryzacya Anglii czyni nowe gwałtowne postępy. Jak donosi paryski „Matin" ogłoszono obecnie w Anglii pobór roczników 41 do 45 letnich, obowiązanych do służby wojskowej w myśl uchwały parlam. z dnia 18 kwietnia 1916 r.

Zjazd strażacki w Łęczycy. W dniu 2 b. m. odbył się w Łęczycy Zjazd straży ogniowych ochotniczych ziemi łęczyckiej. W zjeździe wzięło udział około 600 osób. Odbyły się popisowe ćwiczenia, defilada i t. p.

Autonomia Kurlandyi, Estlandyi i Litwy. Według informacyi z Petersburga, rząd tymczasowy przyznał autonomię Kurlandyi, Estlandyi i Litwy z zastrzeżeniem, że konstytuanta rosyjska zaaprobuje powyższą decyzyę.

Śmierć Stürmera. B. Prezes rosyjskiej rady ministrów, Stürmer zmarł na uwiąd starczy, w wieku lat 77.

Sensacye budzący artykuł lewicowego organu. W „Wieku Nowym" czytamy: Po dłuższem zawieszeniu wydawnictwa pojawił się numer organu lewicy i P. O. W. „Rząd i Wojsko". Powszechną uwagę zwraca w kołach politycznych artykuł wstępny tego pisma.

„Rząd i Wojsko" pisze:

„Oręż niemiecki, który od pięćdziesięciu lat zwycięsko rozbrzmiewa po Europie, niósł jednocześnie zawsze wolność narodom. W obecnej wojnie, w krwawym trudzie wypędzając Rosyę z Polski, tem samem położyli Niemcy fundament pod państwo polskie, otwarli przed narodem polskim szerokie horyzonty".

„Skądże — pyta „Rząd i Wojsko"— nienawiść powszechna całej Europy do narodu niemieckiego, którego pracowitość, patryotyzm i wysoka kultura rzuca się w oczy każdemu, który czyny wojenne i genialny dar organizacyjny, waleczność i poświęcenie żołnierza niemieckiego, cierpliwość i wytrzymałość kobiet niemieckich zmusza do głębokiego szacunku i podziwu nawet największego wroga tego narodu".

„Rząd i Wojsko" tłómaczy tę nienawiść brakiem „daru obcowania z innymi narodami".

Przechodząc do aktualnych spraw, zaznacza „Rząd i Wojsko", że Piłsudski walczył o prawdziwe przymierze z państwami centralnemi" i że „dążył do istotnego sojuszu".

Przywrócenie pełnych racyi mąki i chleba. Dla mieszkańców Krakowa będą przywrócone jeszcze w bieżącym tygodniu pełne racye chleba i mąki.

Grupa polskich kolejarzy kolei Warszawsko-Wiedeńskiej przybyła do Warszawy. Większa część zgłosiła się do Wojska Polskiego, by, jak jeden z nich się wyraził, „pomścić krzywdy, zadane Polakom przez Rosyan".

Z MIASTA I OKOLICY

Dąbrowa.

(d) **Korespondencya z okupacyą niemiecką.** „Wiadomości" zarządu obrotu towarowego dla austro-węgierskiego obszaru okupacyjnego donoszą, że obecnie wolno już w obrocie pocztowym między general-gubernatorstwem lubelskiem a warszawskiem używać języka polskiego przy wszelkiego rodzaju listowych posyłkach (listach, pocztówkach, drukach, gazetach i próbkach towarów). Listy mogą zawierać najwyżej 2 strony ćwiartkowe, pocztówki zaś najwięcej 12 wierszy na szerokość, a 8 na długość. W ten sposób obwieszczenie wyższej komendy armii z 25 listopada 1916, dotyczące dopuszczenia języka polskiego, traci moc swą odnośnie do obrotu z generał-gubernatorstwem lubelskiem z Niemcami, jednak język polski dopuszczalny jest i nadal tylko na pocztówkach.

(d) **Posiedzenie Rady Miejskiej.** W poniedziałek 10 września w godz popołudniowych, w sali miejscowej resursy, przy prawie kompletnym udziale radnych nominowanych odbyło się ostatnie plenarne posiedzenie tej instytucyi. Przewodniczył prez. Kosiński.

Porządek dzienny obejmował: odczytanie protokułu z poprzedniego zebrania rady, sprawozdanie ogólne, oraz sprawozdania poszczególnych wydziałów: technicznego, administracyjno-policyjnego, skarbowego, sekretaryatu, wydziału głównego i organizacyjnego.

Wszystkie referaty były opracowane szczegółowo i stanowiły o ogromie pracy dotychczasowego zarządu miasta z burmistrzem, dyr. Kosińskim na czele. Szczegółowsze sprawozdanie z tego posiedzenia zamieścimy jutro.

Na zakończenie posiedzenia przemówił dyr. Kozłowski, podnosząc zasługi zarządu miasta, w końcu zaproponował uczczenie tego zarządu przez powstanie, czego też dokonano solidarnie.

Posiedzenie poniedziałkowe nominowanej rady miejskiej było ostatnie. Władzę nad sprawami miejskiemi naszego miasta obejmie nowa rada miejska z wyborów. Pierwsze posiedzenie tej rady odbędzie się we wtorek.

Pod adresem sekretaryatu miejscowego magistratu wyrazić musimy zarzut, że nie raczy informować prasy o takich aktach, jak posiedzenie Rady Miejskiej, oraz, że, o ile zdołaliśmy zauważyć, nie urządzono nawet skromnego stolika dla prasy.

(d) **Powrót kolejarzy.** Podczas odwrotu Rosyan z Galicyi wschodniej, pozostał w ostatniej chwili szereg osób wojskowych i cywilnych pochodzących z Królestwa, które obecnie pragną wrócić do kraju.

W spisie nazwisk podanych przez warszawski „Głos" znajdujemy również nazwisko Antoniego Perenta, telegrafistę z Dąbrowy Górniczej.

(d) **Epidemia czerwonki w Porąbce.** We wsi Porąbka, znajdującej się pomiędzy Klimontowem a Niemcami, panuje od kilku dni choroba zakaźna czerwonka. Wiele osób uległo już tej chorobie. Wskutek epidemii miejscowa szkoła początkowa została w ubiegły piątek narazie zamknięta, celem uniknięcia rozszerzenia się tej niebezpiecznej epidemii.

(d) **Kurs rubla.** Rozporządzeniem I. Nr. 23345|1917 z dnia 2-IX-17 ustanowiło Gen. Gubernatorstwo wysokość kursu rubla na 2 k. 80 hal.

(d) **Nowy Sklep Komitetu Ratunkowego.** W narożnym domu ulic 3-go maja i ul. Dąbrowskiej został przez wydział gospodarczy Komitetu Ratunkowego otwarty sklep spożywczy. W sklepie panuje ożywiony ruch.

Sosnowiec.

(s) **Z Tow. Kred. miejskiego w Piotrkowie.** Właściciele domów, placów i gruntów miast Sosnowca i Będzina mieli możność zaciągać i zaciągali dość liczne hipotecznie zabezpieczone pożyczki długoterminowe w Towarzystwie Kredytowym miejskim w Piotrkowie. Wskutek wojny spłata rat uległa przerwie.

Obecnie po trzech latach wojny i zastoju ekonomicznego w naszym kraju Tow. zamierza stosować względem swoich dłużników, zalegających w opłacie kilku lat, środki przymusowe.

Jak nam wiadomo, nie wszyscy właściciele domów w Będzinie i Sosnowca będą w stanie raty te uiszczać. Naprzykład właśc. domów na Pogoni, Środuli, Starym Sosnowcu i wogóle na krańcach miasta Sosnowca przeżywają kryzys. Domy te stoją pustkami, lub są częściowo zamieszkałe przy bardzo niskiej opłacie.

Jedynie pozycya materyalna właśc. domów w śródmieściach przedstawia się świetnie, przeto przedewszystkiem należałoby zastosować owe środki przymusowe w stosunku do kamieniczników śródmieść.

Licytowanie dłużników z przedmieść byłoby krzywdą, którąby się fatalnie odbiła na polskim stanie posiadania tych miast, a stałoby się plusem żywiołów obcych.

(s) **Nowe pokłady węgla.** Na terenach należących do Tow.) Akc. „Saturn" w Czeladzi odkryto nowe znaczne pokłady węgla w miejscowości Rogoźnik w powiecie będzińskim. Z tego powodu „Montan.s" oblicza, że pokłady węgli kamiennych w Polsce można oszacować przeszło na 2 miliardy ton.

Redaktor i wydawca Wiktor Mondalski. Drukarnia „Gazety Polskiej" w Dąbrowie Górniczej ul. Kr. Jana Sobieskiego 2.